

Władza nas podsłuchuje

15 lipca 2021

Coraz częściej służby państwowe zakładają obywatelom podsłuchy. Czy robią to z troski o nasze bezpieczeństwo? Czy możemy im ufać? Czy podsłuchiwanie się również działacze i politycy opozycji? O to wszystko pytali posłowie i posłanki Lewicy.

Na konferencji prasowej poseł Lewicy Wiesław Szczepański mówił, że co roku minister spraw wewnętrznych i administracji przedstawia informację nt. działań operacyjnych dokonywanych m.in. przez Policję i Służbę Ochrony Państwa.

Szczepański mówił, że w 2020 r. w Polsce dokonano ok. 786 tys. przestępstw i było to o 4 proc. mniej niż w 2019 r. Jednocześnie – jak zwracał uwagę – nastąpił znaczny wzrost dokonanych podsłuchów na żądanie ministra spraw wewnętrznych. Poseł Lewicy podał, że w 2020 r. było prawie 10 tys. przy 8 tys. w 2019 r. „W trybie tzw. pilnym, niecierpiącym zwłoki wtedy, kiedy decyzję wydaje prokurator ten wzrost jest aż o 68 proc., ponieważ mamy sytuację taką, że ponad 1,7 tys. było takich decyzji przy 1 tys. w 2019 roku” – mówił poseł Lewicy.

Dodał, że w ub. roku dominowały podsłuchy „w zakresie porządku publicznego”; mówił, że w ub. roku założono ponad 7,1 tys. takich podsłuchów, a w 2019 roku było to 5,7 tys. takich podsłuchów. Zaznaczył, że z ponad 10 tys. podsłuchów tylko 1,4 tys. stanowi podstawę dla działania sądu. „Czyli okazuje się, że tylko w 14 proc. te podsłuchy były celowe” – mówił Szczepański.

Posłanka Agnieszka Dziemianowicz-Bąk stwierdziła, że „mamy do czynienia z wielką akcją-inwigilacją”. „Pytanie kogo ta akcja inwigilacja dotyczy – 10 tys. podsłuchów, 2 tys. więcej, nowych podsłuchów niż w roku ubiegłym, ponad 80 proc. podsłuchów, które nie prowadzą do postawienia żadnych

zarzutów. To jest zorganizowana akcja podsłuchowa, przeciwko komu była skierowana?” – pytała Dziemianowicz-Bąk.

Mówiła, że jeżeli podsłuchy były zakładane w związku z podejrzeniami przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, to znaczy, że podsłuchiwani byli organizatorzy zgromadzeń. Dziemianowicz-Bąk pytała, czy podsłuchiwane były kobiety ze Strajku Kobiet protestujące w ub. roku po ogłoszeniu wyroku TK ws. prawa aborcyjnego. Posłanka Lewicy zapytała również, czy podsłuchiwani byli dziennikarze relacjonujący te protesty.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)